

Koalicja Konfederacji z PiS-em?

21 marca 2023

W programie „Express Biedrzyckiej” przewodniczący Koła Konfederacji Krzysztof Bosak. Polityk był m.in. pytany, po raz kolejny, o ewentualną koalicję z PiS-em po wyborach.



„Niczego nie można wykluczyć” – tak powiedział Robert Winnicki, odpowiadając na pytanie o koalicję wyborczą z Prawem i Sprawiedliwością, a właściwie nie wyborczą, tylko już rządzącą ewentualnie. Mamy też wypowiedzi anonimowych polityków, chociaż jestem zawsze ostrożna, ale przytoczę: „Jeżeli będzie taka potrzeba, nie zawahamy się utworzyć rząd z partią Jarosława Kaczyńskiego” – mówiła Kamila Biedrzycka.

„Widziałem ją (tę wypowiedź – przyp. red.) dzisiaj w »Super Expressie«, nie wierzę, że ktoś z nas udzielił takiej wypowiedzi” – odparł Bosak. „To jest strategia Prawa i Sprawiedliwości, żeby rozpuszczać fałszywe informacje o jakichś spotkaniach, o jakichś rozmowach koalicyjnych” – ocenił. „Nie ma żadnych spotkań – dementował to i Robert Winnicki, który jest szefem sztabu, i Sławomir Mentzen, który jest współprzewodniczącym Konfederacji. Nie ma żadnych spotkań, nie ma żadnych rozmów i to trzeba powiedzieć bardzo jasno” – zaznaczył.

„»Gazeta Wyborcza«, która omawia ten dzisiejszy sondaż, popełnia duży błąd dziennikarski, licząc listy opozycyjne i nie licząc Konfederacji. To my jesteśmy prawdziwą opozycją w tym systemie” – stwierdził poseł Konfederacji. „Platforma, Lewica częściej głosują z PiS-em niż my. Konfederacja nie jest i nie będzie zainteresowana przedłużaniem systemu władzy opartego o Ziobrę, Niedzielskiego, Morawieckiego,

Kaczyńskiego, Kamińskiego. My się nie zgadzamy z tym, jak ci ludzie rządzą państwem i my jesteśmy od tego, żeby wyborcy prawicowi wreszcie mieli normalną prawicę, na którą mogą zagłosować, a nie produkt pseudo-prawicowy, realizujący program albo unijny, albo lewicowy, albo amerykański, albo ukraiński, a nie polski” – zapewniał. Bosak podkreślił też, że „nie widzi możliwości” tworzenia koalicji z PiS-em po wyborach.

Polityk przypomniał również, że kilkanaście lat temu był w Lidze Polskich Rodzin, „która była partią antyunijną, konserwatywną”. „PiS tę partię tak bardzo przytulił, że nawet się znalazła z nim w koalicji, mimo braku entuzjazmu, i skończyło się tak, że znalazła się też poza polityką, poza parlamentem i polscy konserwatyści, eurosceptycy nie mieli przez dobrych kilkanaście lat swojej własnej reprezentacji w parlamencie” – wskazał. „Tak się kończą przytulanki z PiS-em. PiS to nie jest grzeczny miś, a Jarosław Kaczyński to nie jest pocziwy, troszkę nieporadny dziadunio. To są bardzo wyrachowani politycy, którzy bardzo sprawnie rozgrywają opinię publiczną. Moim zdaniem dla nich społeczeństwo jest przeciwnikiem, którego trzeba zakiwać – jak na boisku – zamęczyć, zakiwać, wprowadzać w błąd, bez końca, bez ustanku” – mówił.

„Morawiecki to jest wielki kłamca polskiej polityki, PiS nie realizuje swojego programu, który zadeklarował wyborcom. PiS uchwała prawo, wdrażając różne rzeczy unijne, które w Polsce krytykuje” – zaznaczył. Bosak przypomniał, że „PiS zapowiadał obronę górnictwa, ale je likwiduje, PiS zapowiadał, że nie wpuści imigrantów, a przyjął samych muzułmańskich imigrantów ponad 100 tys., a sprzeciwiał się, jak Platforma chciała przecież 2 czy 3 tysiące od Unii Europejskiej”.

„Zalew zbożem ukraińskim. PiS oficjalnie walczy z Białorusią, nakłada na nią sankcje, a polski rynek transportowy jest całkowicie otwarty na kapitał białoruski i firmy białoruskie wypierają polskich kierowców” – wyliczał, przypominając

również, że „dopiero jak Rosja odcięła ropę, to się Obajtek pochwalił, że: o, już nie importujemy”. „Bo Rosjanie przestali dawać. Identycznie było z gazem, identycznie było z węglem” – wskazał. „To jest po prostu partia oszustów i to trzeba ludziom wprost mówić” – skwitował Krzysztof Bosak.

Autorstwo: MMC

Źródło: NCzas.com